

Sygn. akt XXIII Ga 667/19

POSTANOWIENIE

Dnia 26 czerwca 2019 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie, Sąd Gospodarczy, XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy
w składzie:

Przewodniczący: SSO Monika Skalska (spr.)

Sędziowie: SSO Alicja Dziekańska

SSO Paweł Kieta

po rozpoznaniu w dniu 26 czerwca 2019 r. w Warszawie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Prezydenta (...) W.

przy uczestnictwie Polskiej Fundacji Narodowej z siedzibą w W.

o orzeczenie niezgodności działania fundacji z przepisami prawa i statutem oraz z celem, w jakim fundacja została ustanowiona

na skutek apelacji uczestnika

na postanowienie Sądu Rejonowego dla m.st. Warszawy w Warszawie

z dnia 15 listopada 2018 r., sygn. akt Wa XII Ns. Rej. KRS (...)

postanawia:

1. oddalić apelację;
2. zasądzić od Polskiej Fundacji Narodowej na rzecz Prezydenta (...) W. 120 zł (sto dwadzieścia złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Alicja Dziekańska SSO Monika Skalska SSO Paweł Kieta

Sygn. akt XXIII Ga 667/19

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy dla m.st. Warszawy w Warszawie postanowieniem z dnia 15 listopada 2018 r. w sprawie z wniosku Prezydenta (...) W. (dalej również jako wnioskodawca) przy uczestnictwie Polskiej Fundacji Narodowej w W. (dalej również jako uczestnik lub fundacja) o orzeczenie o niezgodności działania fundacji z przepisami prawa i statutem oraz z celem, w jakim fundacja została ustanowiona stwierdził, iż działania uczestnika polegające na sfinansowaniu kampanii medialnej pod nazwą „Sprawiedliwe Sądy” były niezgodne z celami tej Fundacji określonymi w jej statucie.

Sąd Rejonowy wskazał, że wnioskodawca domagał się orzeczenia o niezgodności działania Polskiej Fundacji Narodowej z przepisami prawa i statutem oraz z celem, w jakim fundacja została ustanowiona. Uczestnik wniósł o oddalenie wniosku jako niezasadnego.

Sąd Rejonowy ustalił, że statut fundacji w § 2 pkt 1.1. określał cele fundacji jako promocja i ochrona wizerunku RP oraz polskiej gospodarki. We wrześniu 2017 r. prowadzona była kampania medialna pod nazwą „Sprawiedliwe Sądy”. Kampania ta była realizowana w formie akcji plakatowej na billboardach, spotów reklamowych emitowanych przez stacje telewizyjne, w mediach społecznościowych oraz na stronie internetowej (...). W toku tej kampanii rozpowszechniane były materiały zatytułowane m. in. „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”. Przedmiotowa kampania medialna została sfinansowana przez fundację.

Sąd Rejonowy zważył, że działalność fundacji uczestnika polegająca na sfinansowaniu kampanii medialnej „Sprawiedliwe Sądy” jest sprzeczna z celami fundacji określonymi w jej statucie. W ocenie Sądu Rejonowego przepis art. 12 ust. 1 ustawy o fundacjach nie może być interpretowany w ten sposób, iż o niezgodności działań fundacji można orzec jedynie w sytuacji gdy działania fundacji naruszają jednocześnie zarówno przepisy prawa, statut i cel, w jakim fundacja została ustanowiona.

Sąd Rejonowy wywiódł, że przedstawianie jedynie negatywnego wizerunku wymiaru sprawiedliwości - sądownictwa w Polsce, trudno uznać za realizację celu fundacji polegającego „na promocji i ochronie wizerunku Rzeczypospolitej Polskiej oraz polskiej gospodarki”. Zdaniem Sądu Rejonowego podejmowane w trakcie tej kampanii działania nie tylko nie promowały i nie chroniły wizerunku RP, ale wręcz przeciwnie - wizerunek ten znacznie osłabiały, skoro kreowały wyłącznie negatywny, oparty na jednostkowych przypadkach, obraz władzy sądowniczej, która obok władzy ustawodawczej i wykonawczej jest jednym z filarów ustroju RP (art. 10 Konstytucji RP).

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik i zaskarżył postanowienie w całości. Zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, tj. art. 12 ustawy o fundacjach w zw. z art. 10, 32 ust. 1 zdanie drugie, art. 54 ust. 1 i art. 83, art. 178 ust. 1 i 3, art. 181 Konstytucji RP w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka w zw. z art. 898 k.c. w zw. z § 2 ust. 1 pkt 1.5 i 1.9 oraz § 3 ust. 1 pkt 1.4 statutu fundacji przed nowelizacją poprzez niezastosowanie lub niewłaściwe zastosowanie przytoczonych norm, przy błędnej ich wykładni wobec przyjęcia, że działania fundacji polegające na sfinansowaniu kampanii medialnej „Sprawiedliwe Sądy” w oparciu o treści opublikowanej przez Ministerstwo Sprawiedliwości były niezgodne z celami fundacji określonymi w jej statucie zaś zgodnie z prawem, podczas gdy przedmiotowa kampania wywołująca debatę publiczną nakierowana była m.in. na zmianę tej dziedziny życia społecznego, jaką jest swoboda i wydajność działalności gospodarczej, realizowana w ramach konstytucyjnie zagwarantowanej wolności wypowiedzi, przedstawiania poglądów i krytyki każdej władzy, na gruncie równości każdego wobec prawa i likwidacji nadużyć była ukierunkowana na wyjaśnienie opinii publicznej potrzeby zmian legislacyjnych dotyczących sprawności władzy sądowniczej, wpisywała się w zasadę check and balance (art. 10 Konstytucji RP), zwracała uwagę na skutki braku reform wymiaru sprawiedliwości, gdy absurdalnym jest zarzut, że finansujący winien odpowiadać za efekt wydatkowania pieniędzy przez finansowanego;

2. obrazę przepisów prawa materialnego tj. art. 12 ust 1 w zw. z art. 13 i 14 ustawy o fundacjach w związku z art. 12 Konstytucji RP w zw. z art. 13 par. 1 i 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie, wskutek zastosowania wykładni rozszerzającej i orzeczenie ponad kognicję sądu, gdy kategoryczna treść przepisów uprawnia sąd do orzekania o środku nadzorczym, gdy sąd na wniosek organu nadzoru stwierdzi działanie fundacji niezgodne z przepisami prawa i statutem oraz z celem, co bynajmniej nie uprawnia sądu do orzeczenia o ustaleniu jednego z wielu działań fundacji wyłącznie, jako niezgodnego z celem statutowym, a organ nadzoru nie wnioskował o środek nadzorczy (innymi słowy: Sąd Rejonowy nie może w procedurze nieprocesowej realizować wydania orzeczenia w ograniczonym zakresie ustalenia, co odbywa się w trybie art. 189 k.p.c.);

3. obrazę przepisów prawa procesowego mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez dowolną ocenę twierdzeń wnioskodawcy polegającą na bezzasadnym, jednostronnym, dowolnym i nieuprawnionym przyjęciu, iż kampania „Sprawiedliwe Sądy” była sprzeczna ze statutem, a za to była zgodna z prawem i że kampania ta osłabiła wizerunek Polski oraz poprzez wybiórczą i oderwaną od kontekstu i przesłania kampanii ocenę poszczególnych materiałów kampanii, gdy kompleksowa i prawidłowa ocena

tych materiałów z uwzględnieniem całokształtu okoliczności nie dozwala na przyjęcie sprzeczności tej kampanii z celami fundacji określonymi w statucie;

4. naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niesprostanie przez wnioskodawcę obciążającego go rozkładu ciężaru dowodu wobec niezgłoszenia wniosków dowodowych ukierunkowanych na wykazanie społecznych a zwłaszcza wizerunkowych aspektów, skutków i odbioru przedmiotowej Kampanii oraz poprzez dokonywanie przez Sąd Rejonowy samodzielnych ustaleń faktycznych w obszarze, w którym niezbędna była wiedza specjalna oraz konieczność przeprowadzenia specjalistycznych badań;

5. naruszenie przepisów prawa procesowego mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, a to art. 328 § k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. poprzez niewłaściwe zastosowanie skutkujące lakonicznym (właściwie jednozdaniową oceną twierdzenia wnioskodawcy) uzasadnieniem zaskarżonego postanowienia, bez dokonania wszystkich celów statutowych oraz ich wykładni, jak też poprzez zaniechanie wszechstronnego odniesienia się do istotnych okoliczności sprawy.

Apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez oddalenie wniosku w całości oraz o zasądzenie kosztów postępowania.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz zasądzenie kosztów.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie. Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy, który Sąd Okręgowy akceptuje i uznaje za własny. Na aprobatę zasługuje również ocena prawna sądu pierwszej instancji.

Nie zasługiwał na uwzględnienie zarzut naruszenia art. 12 ustawy o fundacjach w zw. z art. 10, 32 ust. 1 zdanie drugie, art. 54 ust. 1 i art. 83, art. 178 ust. 1 i 3, art. 181 Konstytucji RP w zw. z art. 10 ust. 1 i 2 Konwencji o ochronie praw człowieka w zw. z art. 898 k.c. w zw. z § 2 ust. 1 pkt 1.5 i 1.9 oraz § 3 ust. 1 pkt 1.4 statutu fundacji przed nowelizacją. Również w ocenie Sądu Okręgowego działania fundacji, polegające na sfinansowaniu kampanii „Sprawiedliwe Sądy” były niezgodne z celami fundacji - promocja i ochrona wizerunku RP oraz polskiej gospodarki (§ 2 pkt 1.1 statutu).

Na wstępie zaznaczyć należy, że fundacja jest osobą prawną typu zakładowego, co oznacza, że jest bezosobowa. Pojawia się zaś w jej strukturach instytucja założyciela (fundatora), który wyposażył fundację w jej pierwotny majątek, określa jej strukturę organizacyjną i cele działania. Dzięki temu fundacja jest bardziej niezależna w swojej działalności niż korporacja osób będących członkami, bowiem to fundator decyduje o celu, majątku oraz zasadach działania osoby prawnej którą stworzył. Specyficzna jest ta wola fundatora i konieczność jej badania w sytuacji, gdy nasuwają się wątpliwości co do kształtu osoby prawnej, którą stworzył.

Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 7 lipca 1993 r., sygn. III CZP 88/93, słusznie wskazał, że fundacja jest formalnie spersonifikowanym majątkiem, o którego przeznaczeniu (sposobie wykorzystania) decyduje wola fundatora wyrażona w statucie. W uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 marca 2002 r., III ZP 21/01 Sąd Najwyższy przyjął trafnie, że fundacja jest to majątek wyposażony w osobowość prawną i przeznaczony do realizacji zgodnych z podstawowymi interesami RP celów społecznie lub gospodarczo użytecznych.

Cel fundacji fundator określa w akcie fundacyjnym oraz w statucie. Statut jest uzewnętrznieniem woli fundatora o działaniu fundacji. Z uwagi na fakt, że ustawę o fundacjach cechuje duży stopień ogólności, statut odgrywa dużą rolę dla działalności fundacji. Statut jest naturalnym miejscem dla konkretyzacji działalności fundacji zgodnie z wizją fundatora, stanowi rozwinięcie i doprecyzowanie aktu fundacyjnego. Statut powinien być zgodny z aktem fundacyjnym, cele i majątek fundacji winny być co najmniej powtórzone w statucie. Zgodnie z art. 4 ustawy o fundacjach podstawą działania fundacji stanowi ustawa oraz statut. Od tej zasady istnieją jednak dwa wyjątki – pierwszy odnosi się do fundacji powoływanych w drodze ustawy i działających według zasad wskazanych w teże

ustawie, pozbawionych statutu; drugi zaś wiąże się z faktem, że każda fundacja, oprócz działania zgodnie z u.f. zobowiązana jest przestrzegać Konstytucji RP oraz obowiązujących ustaw. Przyjęcie, że fundacja działa jedynie na podstawie u.f. jest jedynie uproszczeniem.

Cel fundacji określa fundator, jednakże swoboda fundatora pod tym względem jest ograniczona treścią art. 1 ustawy o fundacjach. Zgodnie z art. 1 ustawy o fundacjach fundacja może być ustanowiona dla realizacji zgodnych z podstawowymi interesami RP celów społecznie lub gospodarczo użytecznych. Ustawa wymienia przykładowo cele, dla realizacji których może być ustanowiona fundacja: ochrona zdrowia, rozwój gospodarki i nauki, oświata i wychowanie, kultura i sztuka, opieka i pomoc społeczna, ochrona środowiska oraz opieka nad zabytkami.

W ustawie o fundacjach brak jest definicji podstawowych interesów RP. W ocenie Sądu Okręgowego „zgodność”, o której mowa w art. 1 ustawy o fundacjach, powinna być interpretowana jako „niesprzeczność” z podstawowymi interesami RP (tak też P. Suski, *Stowarzyszenia i fundacje*, Warszawa 2018, s. 366). W przeciwnym przypadku państwo otrzymałoby możliwość zbyt dalekiej ingerencji w sferę prywatnoprawną, zwłaszcza w odniesieniu do fundacji „światopoglądowych”.

W art. 1 ustawy o fundacjach rozróżnia cele społecznie lub gospodarczo użyteczne. NSA w wyroku z dnia 6 marca 1992 r., SA/Wr 139/92 wskazał, że „cele społecznie użyteczne” należą do pojęć nieo określonych i zdefiniował je jako cele, które służą ogółowi społeczeństwa. Odwołanie się przez ustawodawcę do pojęcia użyteczności społecznej wiąże się z zastosowaniem klauzuli generalnej, co oznacza konieczność uwzględnienia w procesie stosowania prawa ocen odwołujących się kategorii aksjologicznych. Okoliczność ta powoduje, że ocena, czy cel fundacji spełnia wymóg użyteczności społecznej, nie zawsze będzie prosta. Wydaje się, że użyteczne społecznie są te cele, które są realizowane w interesie społeczeństwa. Ponadto potrzeby zaspokajane w ramach ogółu społeczności muszą być doniosłe społecznie oraz nie mogą w sposób dyskryminujący dotyczyć jedynie części społeczeństwa. Oznacza to, że krąg destynatariuszy musi być oznaczony i dobierany jedynie poprzez odwołanie do wskazań uzasadnionych z punktu widzenia interesu publicznego.

Cel fundacji to jedno z najważniejszych postanowień jej statutu. Fundator podejmuje decyzję o powołaniu fundacji dla realizacji konkretnych celów. Do momentu zarejestrowania fundacji w KRS wola fundatora (w tym dotycząca celów, dla realizacji których tworzona jest fundacja) odgrywa dużą rolę w ustaleniu kształtu fundacji – osoby prawnej, którą tworzy. Należy pamiętać, że to fundator decyduje o powstaniu fundacji. Często tylko do momentu rejestracji fundacji wola fundatora jest uwidocznioma i co za tym idzie jedynie na tym etapie funkcjonowania fundacji ma prawo stanowić o jej kształcie. Z chwilą wpisu do rejestru fundacja uzyskuje bowiem osobowość prawną i staje się odrębnym od fundatora podmiotem prawa i kończy się rola fundatora.

Określenie celu jest nie tylko koniecznym elementem aktu fundacyjnego, ale też wyznacza ogólne ramy funkcjonowania fundacji oraz krąg destynatariuszy (tak L. Stecki, *Fundacja*, t. I, Toruń 1996, s. 180). Większość przedstawicieli doktryny przyznaje pierwszorzędą rolę celowi fundacji. Taka interpretacja wynika z natury samej fundacji, określonej w art. 1 ustawy o fundacjach, ponieważ fundacja jest powoływana dla realizacji konkretnego celu, a nie dla rozdysponowania majątku, jaki fundator zamierza przeznaczyć na jego realizację.

Cel przesądza również w określonych sytuacjach, np. o zwolnieniu fundacji z zobowiązań podatkowych czy też przyznaniu bonifikaty od ceny nabycia nieruchomości stanowiących własność Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego. Z faktu, że cel fundacji ma fundamentalne znaczenie dla jej powstania i funkcjonowania wynika konieczność prawidłowego określenia go w akcie fundacyjnym, a następnie w statucie.

Cele fundacji podlegają badaniu przez sąd rejestrowy pod kątem zgodności z ustawą o fundacjach. Powinny być one na tyle konkretnie, by sąd rejestrowy miał możliwość dokonania takiej oceny i stwierdzenia, czy wskazane cele nie ukrywają w istocie działalności gospodarczej (tak wyrok NSA z dnia 8 lutego 1994 r. 58, SA/Lu 1321/93). Na konieczność precyzyjnego określenia celu fundacji uwagę zwrócił NSA w wyroku z dnia 8 lutego 1994 r. SA/Lu 1321/93 oraz WSA w Warszawie w wyroku z dnia 10 marca 2004 r., III SA 1968/02. NSA wywiódł, że fundacja ubiegająca się

o zwolnienie podatkowe ze względu na cel swojej działalności musi ściśle określić go w statucie. Cele nie mogą być ustalane przez organy podatkowe w drodze wykładni, bowiem organy nie są do tego uprawnione.

Mając na uwadze powyższe wskazania w przedmiocie znaczenia celu dla fundacji należy dojść do wniosku, że cel fundacji wskazany w akcie fundacyjnym oraz w statucie jest po pierwsze wyrazem woli fundatora, który tworzy daną fundację oraz po drugie nadaje jej specyficzną tożsamość - fundacja jest bowiem spersonifikowanym majątkiem. W stanie faktycznym niniejszej sprawy fundator w statucie zdecydował, że celem fundacji będzie m.in. promocja i ochrona wizerunku RP oraz polskiej gospodarki. Cel ten sąd rejestrowy w postępowaniu o wpis fundacji do rejestru uznał za zgodny z art. 1 ustawy o fundacjach. Oznacza to, że fundacja winna realizować (m.in.) ten właśnie cel. Oczywistym jest, że w statucie fundator nie jest w stanie drobiazgowo wymienić w sposób enumeratywny i zamknięty listę celów szczegółowych, które mieścić się będą w ogólnym celu fundacji „promocja i ochrona wizerunku RP oraz polskiej gospodarki”. Nie oznacza to jednak, że wskazanie celów fundacji w sposób ogólnikowy pozwala na taką ich interpretację, zgodnie z którą fundacja może realizować cele dowolnie w toku działalności fundacji obrane, w tym wprost sprzeczne z pierwotną wolą fundatora wyrażoną w akcie fundacyjnym i statucie. Należy pamiętać, że cele fundacji winny być wskazane w sposób precyzyjny, aby zapobiec zarzutowi, że fundacja działa niezgodnie z celami określonymi w jej statucie.

W niniejszej sprawie w statucie fundacji cele zostały określone w sposób ogólny, co nie można rozumieć - zgodnie z zamysłem apelującego - że cele „promocja i ochrona wizerunku RP oraz polskiej gospodarki” należy interpretować w sposób „rozszerzający” do tego stopnia, że można do ich zakresu zakwalifikować finansowanie kampanii medialnej „Sprawiedliwe Sądy”, w której toku były prezentowane materiały zatytułowane m. in. „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”, „(...)”. Sąd Okręgowy podziela pogląd sądu pierwszej instancji, że kampania dotycząca wizerunku wymiaru sprawiedliwości polegająca jedynie na przedstawieniu nieprawidłowości występujących w środowisku sędziowskim, bez jednoczesnego wskazania propozycji likwidacji nadużyć, zmian legislacyjnych, nie może być rozumiana jako realizacja celu statutowego fundacji „promocji i ochrony wizerunku RP oraz polskiej gospodarki”, a wręcz stoi w opozycji do celu fundacji. W ocenie Sądu Okręgowego wykazanie nieprawidłowości w funkcjonowaniu danej grupy zawodowej – w tym także sędziowskiej – przy jednoczesnym wskazaniu pozytywnych stron w jej funkcjonowaniu, pokazaniu sukcesów, wyjaśnienia przyczyn istnienia nieprawidłowości przy jednoczesnej propozycji poprawy dotychczasowych sytuacji patologicznych, konstruktywna krytyka, wskazanie na propozycję zmian legislacyjnych, zasadniczo (hipotetycznie) mogłoby się mieścić w celu statutowym fundacji. W przedmiotowej kampanii medialnej jednak taka sytuacja nie miała miejsca. Cytaty z przedmiotowej kampanii przytoczone przez sąd pierwszej instancji, znajdujące się na załączonej do akt płycie CD, oraz powszechnie dostępne informacje z kampanii, która była realizowana na dużą skalę, wskazują, że jej przedmiotem było wykazanie jedynie nieprawidłowości istniejących w środowisku sędziowskim i brak w niej było przedmiotowej konstruktywnej krytyki, czy też propozycji jakichkolwiek reform, propozycji zmian legislacyjnych, czy jakichkolwiek zmian zastanej sytuacji.

Sąd Okręgowy nie podziela argumentacji skarżącego, że kampania ta miała na celu wywołać debatę publiczną, nakierowaną na zmianę przedmiotowej dziedziny życia społecznego, skoro brak było w niej miejsca na debatę – był przedstawiony jeden punkt widzenia, jednostronny, bez propozycji naprawy sytuacji. Trudno mówić, aby realizacją celu fundacji była ochrona wizerunku RP – jako kraju i gospodarki (na co wskazywał apelujący), kiedy to przedmiotowa kampania wskazywała jedynie na naganne zachowania poszczególnych członków wymiaru sprawiedliwości. Zgodzić się należy z sądem pierwszej instancji, że przekaz kampanii stał w opozycji do tego celu. Zasadniczo zgodzić się należy, że „subtelne różnice światopoglądowe i polityczne”, o których wspominał apelujący, są istotą ucierania się poglądów w dojrzałej demokracji, jednak przedmiotem niniejszego postępowania nie jest orzekanie w przedmiocie granic wolności słowa, a stwierdzenie, czy przedmiotowe działania fundacji miesiły się w jej celach statutowych. Jednocześnie należy odróżnić działalność zgodną z prawem od działalności fundacji zgodnej z celami określonymi w statucie. Fundacja jest ustanawiana dla realizacji określonych celów, a nie jedynie do działalności zgodnej z prawem, o czym była mowa powyżej.

Nie oznacza to oczywiście, że Sąd Okręgowy nie dostrzega, że kampania przedstawiała mogła autentyczne nieprawidłowości, których dopuścili się poszczególni przedstawiciele wymiaru sprawiedliwości. Zarówno

ustawodawca, jak również społeczeństwo nakłada na sędziów wysokie wymagania moralne. Cechy osobowości sędziego oraz jego wysoki poziom moralny uznane są zarówno przez ustawodawcę, jak i doktrynę za najważniejsze czynniki służące zabezpieczeniu niezawisłości. Wysoki poziom etyczny, doświadczenie zawodowe i kultura polityczna sędziego stanowią obok organizacyjnych przepisów procesowych najlepsze gwarancje bezstronności, a co za tym idzie - uzyskania w działalności sądów praworządnych rozstrzygnięć. Od osobowości sędziego i jego moralności zależy przede wszystkim to, czy sąd nie będzie ulegał naciskom z zewnątrz. Sędzia dyspozycyjny, uległy, słaby moralnie stanowi zagrożenie dla prawidłowej realizacji zasady niezawisłości, choćby nawet był znakomitym fachowcem (por. M. Siwek, Prawa i obowiązki sędziego, „Studenckie Zeszyty Naukowe” 2006, nr 9/13, s. 44). Istnienie powyższych wymogów nie oznacza jednak, że przedmiot kampanii „Sprawiedliwe Sądy”, wskazujący na poszczególne naganne zachowania niektórych przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości, mogłaby być zakwalifikowana jako realizacja celu statutowego fundacji w postaci „promocji i ochrony wizerunku RP oraz polskiej gospodarki”.

Nie doszło również do naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił twierdzenia wnioskodawcy oraz dokumenty zalegające w aktach sprawy i wywiódł, że przedmiotowa kampania była sprzeczna ze statutem fundacji. Nie można również zgodzić się ze skarżącym, że przedmiotowa kampania realizowała konstytucyjnie zagwarantowane prawo wolności wypowiedzi, mającej na celu wyjaśnienie opinii publicznej potrzeby zmian legislacyjnych dotyczących sprawności władzy sądowniczej. Po pierwsze, kampania nie przedstawiała zmian legislacyjnych, o czym mowa była powyżej, oraz po drugie, należy odróżnić wolność wypowiedzi od realizacji celów statutowych przez fundację. Statut fundacji został jej nadany przez fundatora, którego wolą było, aby fundacja realizowała m.in. cel w postaci „promocji i ochrony wizerunku RP oraz polskiej gospodarki”. Należy respektować wolę fundatora. Ustawodawca przyjął, że to fundator w statucie będzie miał możliwość zdecydowania o kształcie powoływanej fundacji. Statut reguluje większość zagadnień, istotnych dla występowania w obrocie prawnym danej fundacji, co oczywiście z zastrzeżeniem jednak że postanowienia statutu nie mogą być sprzeczne z ustawą o fundacjach. Fundacja winna realizować cele określone w statucie, a nie inne, nawet jeżeli spełniają wymagania stawiane przez art. 1 ustawy o fundacjach.

Na marginesie należy wskazać, że sąd drugiej instancji stoi na stanowisku, że akt fundacyjny oraz statut są czynnościami prawnymi, w konsekwencji stosuje się do nich przepisy dotyczące czynności prawnych, w tym art. 65 k.c., którego treść stanowi o wykładni oświadczeń woli. Nie oznacza to jednak, że można je interpretować dowolnie. Przeznaczony przez fundatora majątek powinien służyć celowi, dla którego fundacja powstała. Interpretacja celów fundacji nie powinna prowadzić do przekształcenia fundacji w nową fundację, o diametralnie różnym od pierwotnego zakresie działania. Mając na uwadze trafną argumentację Sądu Najwyższego, zaprezentowaną w uchwale z dnia 12 kwietnia 2007 r., III CZP 26/07, należy zająć stanowisko, że w procesie wykładni oświadczeń woli fundatora wyrażonych w akcie fundacyjnym i statucie fundacji dopuszczalne jest badanie na podstawie art. 65 § 2 k.c. rzeczywistej woli fundatora. Przy ustalaniu sensu wyrażonego oświadczenia woli fundatora zawartego w akcie fundacyjnym i statucie może na skutek interpretacji odbiegać od obiektywnego znaczenia użytych w tych dokumentach słów lub zwrotów. Wymaga to jednak badania stanu świadomości stron i ich intencji, a tym samym szerszej niż sam tekst dokumentu podstawy wykładni. Dokonując wykładni przedmiotowego oświadczenia na względzie trzeba mieć wolę fundatora wyrażoną w akcie fundacyjnym co do jednych z ważniejszych – jeżeli nie najważniejszych - postanowień dotyczących działalności fundacji, a mianowicie celu dla którego powstała oraz przeznaczonych na jej działalność składników majątkowych.

W ocenie Sądu Okręgowego nawet dokonując wykładni celu fundacji wskazanego w statucie przez fundatora nie sposób wywieść, że przedmiotowa kampania mogła stanowić realizację celu statutowego fundacji. W żadnym razie nie wynika to z litery statutu w zakresie celu fundacji, ani z żadnego innego postanowienia statutu. Również uczestnik nie tłumaczy w sposób skuteczny, w jaki sposób można odczytać wolę fundatora w sposób, który forsuje – czyli, że wolą fundatora było, aby celem fundacji było m.in. realizowanie/finansowanie kampanii o przedmiotowym zakresie. Należy pamiętać także, że cele fundacji winny być zgodne z art. 1 ustawy o fundacjach, a zatem zgodne z podstawowymi interesami RP społecznie lub gospodarczo użyteczne. Nie sposób interpretować statutu fundacji i jej celów tam wskazanych w sposób oderwany od ustawy o fundacjach.

Nie doszło do naruszenia art. 12 ust 1 w zw. z art. 13 i 14 ustawy o fundacjach w związku z art. 12 Konstytucji RP w zw. z art. 13 § 1 i 2 k.p.c. Wnioskodawca – organ nadzoru nad fundacją – we wniosku z dnia 11 grudnia 2017 r. wniósł o orzeczenie niezgodności działania fundacji z przepisami prawa, statutem oraz celem, w jakim fundacja została ustanowiona (k. 378). Argumentację swoją podtrzymał również w dalszych pismach procesowych złożonych w sprawie. Za podstawę prawną wniosku wskazał art. 12 ust. 1 ustawy o fundacjach, zgodnie z którym o zgodności działania fundacji z przepisami prawa i statutem oraz z celem, w jakim fundacja została ustanowiona, orzeka sąd w postępowaniu nieprocesowym na wniosek właściwego ministra lub starosty. Ze stanowiska wnioskodawcy wynika, że intencją wnioskodawcy było, aby sąd orzekał w przedmiocie zgodności działań fundacji z celem, dla którego została ustanowiona. Prezydent (...) W. uzasadniał wniosek, że kampania „Sprawiedliwe Sądy” kreowała negatywny wizerunek wymiaru sprawiedliwości. Wskazywał także, że konieczne jest zbadanie zgodności działań fundacji z przepisami prawa, statutem oraz celem, w jaki została ustanowiona z uwagi na fakt, że przedmiotowa kampania kreuje negatywny wizerunek sądownictwa polskiego poprzez przedstawienie zarzutów wobec sędziów i wymiaru sprawiedliwości. Intencją wnioskodawcy było zatem, aby sąd rejestrowy zastosował środek nadzoru. Sąd rejestrowy orzekał na podstawie art. 12 ust 1 ustawy o fundacjach, a nie na podstawie art. 189 k.p.c., wbrew zarzutowi apelacji.

Wskazać trzeba także, że apelujący nie posiada gravamen w formułowaniu zarzutu o orzekaniu przez sąd ponad żądanie wniosku, a jedynie wnioskodawca, który formułował dane żądanie. Wnioskodawca jednak zarzutu takiego nie sformułował.

Jednocześnie należy podzielić stanowisko sądu pierwszej instancji, że prezentowana przez uczestnika interpretacja art. 12 ust 1 ustawy o fundacjach nie może zasługiwać na aprobatę. Sąd jest uprawniony do oceny, czy fundacja działa zgodnie jedynie z celami fundacji czy ze statutem fundacji. Z przepisu tego nie wynika, aby konieczne było, że aby zastosować środek nadzoru fundacja musi naruszać jednocześnie zarówno przepisy prawa, cel oraz statut.

Nie doszło do naruszenia art. 232 zd. 2 k.p.c. w zw. z art. 3 k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. art. 13 § 2 k.p.c. Sąd Rejonowy dysponował wystarczającym materiałem dowodowym do wydania orzeczenia w niniejszej sprawie. Dla wydania orzeczenia w niniejszej sprawie nie były konieczne również wiadomości specjalne. Z treścią kampanii można się zapoznać w Internecie, ze spotów reklamowych emitowanych przez stacje telewizyjne, w mediach społecznościowych. Do akt została załączona również płyta CD zawierająca materiały graficzne z kampanii. Na podstawie materiału dowodowego sąd rejestrowy na podstawie doświadczenia życiowego, logiki był uprawniony do oceny, czy działania fundacji polegające na sfinansowaniu kampanii medialnej „Sprawiedliwe Sądy” były zgodne z celami fundacji, określonymi w statucie.

Uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia spełniało wymogi stawiane przez art. 328 § k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. W orzecznictwie słusznie przyjmuje się, że niedostatki uzasadnienia orzeczenia mogą być przyczyną uwzględnienia apelacji tylko w sytuacjach szczególnych, gdy w ogóle nie pozwalają na poznanie motywów, jakimi kierował się sąd wydając rozstrzygnięcie. W obecnym modelu apelacji sąd drugiej instancji jest sądem, który nie tylko na podstawie treści uzasadnienia bada prawidłowość decyzji sądu pierwszej instancji, ale rozpoznając merytorycznie sprawę, uprawniony jest także do samodzielnej oceny materiału dowodowego zgromadzonego przez ten sąd oraz, ewentualnie, także w postępowaniu apelacyjnym. Innymi słowy, jedynie w przypadku uchybień w sporządzeniu uzasadnienia, które faktycznie uniemożliwiają sądowi drugiej instancji kontrolę, czy prawo materialne i procesowe zostało prawidłowo zastosowane, zarzut art. 328 § 2 k.p.c. może okazać się skuteczny.

W ocenie Sądu Okręgowego nie sposób stwierdzić, aby uzasadnienie Sądu Rejonowego nie poddawało się kontroli instancyjnej, jako że z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, z jakich przyczyn sąd przychylił się do wniosku Prezydenta (...) W.. Sąd Rejonowy wskazał podstawę faktyczną i prawną orzeczenia, przytoczył przepisy prawa, odniósł się do stanowisk uczestnika oraz wnioskodawcy. Nie uzasadnia zarzutu naruszenia tego przepisu okoliczność, że uczestnik w odmienny sposób ocenia materiał dowodowy zebrany w sprawie. Brak jest jednocześnie wymogu, aby w uzasadnieniu musiały się znaleźć poglądy doktryny czy też aby konieczne było przytoczenie orzecznictwa.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na mocy art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. i obciążono nimi uczestnika. Na koszty złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika wnioskodawcy, którego wysokość (120 zł) wynika z § 8 ust. 1 pkt 3 w zw. z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

SSO Alicja Dziekańska SSO Monika Skalska SSO Paweł Kieta